„**Dzieci świata”**

W. Faber

W Afryce, w szkole, na lekcji

śmiała się uczniów gromada,

gdy im mówił mały Gwinejczyk,

że gdzieś na świecie śnieg pada.

A jego rówieśnik, Eskimos,

też w szkole, w chłodnej Grenlandii,

nie uwierzył, że są na świecie

gorące pustynie i palmy.

 Afryki ani Grenlandii my także,

jak dotąd, nie znamy,

a jednak wierzymy w lodowce,

w gorące pustynie, banany.

I dzieciom z całego świata

chcemy ręce uścisnąć mocno

i wierzymy, że dzielni z nich ludzie,

jak z nas samych wyrosną.